

Sygn. akt III KO 108/20

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

w sprawie dotyczącej zażalenia K. S. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w P.

w przedmiocie odmowy wszczęcia śledztwa, sygn. akt PR Ds. (...),

po rozpoznaniu wniosku Sądu Rejonowego w G.

z dnia 17 listopada 2020 r., sygn. akt II Kp (...),

w przedmiocie przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

przekazać sprawę II Kp (...) Sądowi Rejonowemu w P. w celu rozpoznania zażalenia K. S. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w P..

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2020 r. (sygn. akt PR Ds. (...)) prokurator Prokuratury Rejonowej w P. odmówił wszczęcia śledztwa mającego dotyczyć przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez prokuratorów Prokuratury Rejonowej w G. i sędziów Sądu Rejonowego w G.. Orzeczenie to zaskarżył K. S., kwestionując argumentację, jaka legła u podstaw odmowy wszczęcia śledztwa, a także zasadność i bezstronność szeregu wcześniejszych decyzji procesowych, które zapadły w grójeckim Sądzie Rejonowym i Prokuraturze Rejonowej.

Rozpoznanie przedmiotowego zażalenia należało do właściwości miejscowej Sądu Rejonowego w G., który postanowieniem z dnia 17 listopada 2020 r., sygn.

akt II Kp (...), zwrócił się do Sądu Najwyższego o zastosowanie instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k. i przekazanie sprawy w zakresie rozpoznania zażalenia innemu sądowi równorzędnemu. Powołano się przy tym na przesłankę dobra wymiaru sprawiedliwości wyrażającą się w potrzebie zapobiegania możliwości powstania przekonania o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego w G. zasługiwał na uwzględnienie. Wprawdzie sam sąd wnioskujący nie dostrzega powodów, które mogłyby zakłócić możliwość obiektywnego orzekania w tej sprawie, ale wzgląd na odbiór społeczny rozstrzygnięcia stanowiącego wyraz kontroli decyzji procesowych podjętych w odniesieniu do sędziów i prokuratorów już wypowiadających się w licznych rozstrzygnięciach procesowych zapadających w związku ze zdarzeniami, które stanowiły podłoże przedmiotowego postępowania przemawiał za uwzględnieniem tej inicjatywy i zmianę sądu właściwego do rozpoznania zażalenia.

W sytuacji, gdy na tle konfliktu związanego z postępowaniami dotyczącymi naruszenia praw pracowniczych K. S., wszczynano, umarzano i podejmowano cały szereg kolejnych postępowań, bądź też odmawiano ich wszczęcia, a decyzje te – co najmniej w części – podlegały kontroli sądowej, której niekorzystne dla strony wyniki stały się podstawą do formułowania kolejnych zastrzeżeń wobec sędziów, stopień zaangażowania osiągnął poziom, który może wywołać zewnętrzne przekonanie o braku warunków do rozpoznania w sposób obiektywny środka odwoławczego wniesionego w tej sprawie. Wprawdzie, nie ma przesłanek, które mogłyby podważać obiektywizm sędziów Sądu Rejonowego w G. (nie przywołano ich również we wniosku), ale z drugiej strony, nie można tracić z pola widzenia zewnętrznego odbioru sytuacji, w której decyzja procesowa podlegająca zgodnie z właściwością ustawową kontroli Sądu Rejonowego w G., bezpośrednio dotyczy części sędziów orzekających w tym Sądzie oraz prokuratorów wykonujących na co dzień swoje obowiązki zawodowe także przed tym sądem. Troska o to, aby rozstrzygnięciom sądowym towarzyszyła świadomość społeczna, że są one niezależne od relacji zawodowych istniejących między pracownikami różnych

organów wymiaru sprawiedliwości, dostatecznie uzasadniała inicjatywę Sądu Rejonowego w G..

W sytuacji istniejącej w tej sprawie, właśnie potrzeba kształtowania społecznego przekonania o bezstronności organów wymiaru sprawiedliwości przemawiała za skorzystaniem z instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k. Dobro wymiaru sprawiedliwości nakazywało zatem przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu – w celu rozpoznania zażalenia wniesionego przez K. S..

Mając to na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie